



OSWAJANIE CZASU ODRZUCANIE MITÓW

Szanuj, dbaj, kontroluj.

Dzięki osiągnięciom współczesnej medycyny, inżynierii, farmacji granica młodości ciągle się przesuwa. Ludzie dłużej żyją i dłużej są młodzi. Jednak czas nieubłaganie działa przeciwko nam wszystkim. Wraz z upływem wieku uświadamiamy sobie, że im bardziej człowiek się starzeje, tym większym, bardziej wyrafinowanym szacunkiem musi wykazać się wobec samego siebie, żeby docenić życie. W tym aspekcie zdrowie to nie prezent na całe życie ale pożyczka. Trzeba próbować na nią zasłużyć. Najlepszą formą tej zasługi jest wiedza na temat zmian zachodzących z wiekiem w naszym organizmie oraz samokontrola w połączeniu z diagnostyką i w razie potrzeby systematycznym leczeniem.

Odnosnie chorób jamy ustnej często spotykane pytanie pacjentów dotyczy kwestii wieku a możliwości leczenia ortodontycznego, periodontologicznego czy implantologicznego. Wiek oczywiście nie jest przeciwwskazaniem do takiego leczenia a raczej często rodzi implikacje będące jego przyczyną. Tracimy zęby w wyniku powikłań próchnicy, dotychczasowego leczenia np. kanałowego, parodontozy, urazów, dysfunkcji stawowych. Zgryz urazowy, już istniejące braki zębowe czy choroba przyzębia mogą być przyczyną rozchwiewania i przemieszczania zębów (wychylenia, wysunięcia, szparowatość). Wraz z wiekiem obserwujemy także bierne wyrzynanie zębów polegające na wydłużaniu ich koron na skutek zaniku dziąseł i kości. Powoduje to powolne obnażanie się szyjek zębów oraz następczo ich korzeni.

Cieńko ocenić dlaczego tak się dzieje, ale łatwiej nam zrozumieć konieczność leczenia ortopedycznego czy osteoporozy wraz z wiekiem niż potrzebę leczenia parodontozy, zakładania aparatów ortodontycznych czy wszczepiania implantów stomatologicznych. Te ostatnie, nie wiadomo dlaczego, traktowane są jako nowe, niedostatecznie sprawdzone rozwiązania - mimo, że na świecie w swej nowoczesnej formie są już niemal od 50 lat i pozwalają na wykonanie różnorodnych, sprawdzonych naukowo i klinicznie uzupełnień protetycznych

istniejących braków zębowych. Co więcej obecnie, nawet przy trudnych warunkach anatomicznych pacjenta, możemy dzięki dokładnej radiologicznej diagnostyce obrazowej, wykonując dodatkowe zabiegi regeneracyjne kości czy tkanek miękkich uzyskać możliwość wszczepienia implantów i pełnej rehabilitacji narządu żucia. Te nowe, niezwykle zbliżone do natury „trzecie zęby” dają szansę na uzupełnianie braków bez konieczności stosowania ruchomych protez czy szlifowania własnych zębów. To, co ważne z punktu widzenia pacjenta to wiedza, iż uzupełnianie braków zębowych czy leczenie parodontozy to nie tylko kwestia estetyki naszego uśmiechu ale przede wszystkim zdrowia. Przykładowo nieleczona choroba przyzębia może prowadzić do obnażania, rozchwiewania i przemieszczania zębów (następczo do ich utraty) ale wpływa także ogólnie na nasz organizm (wpływ na układ sercowo-naczyniowy, udary mózgu, powikłania hormonalne, metaboliczne, laryngologiczne, okulistyczne). Kompleksowe specjalistyczne leczenie przeciwzapalne, naprawczo-regeneracyjne czy korekcyjne jest więc niezbędne by przywrócić naszym dziąsłom i innym tkankom (otaczającym zęby) efekt zdrowia - funkcji i estetyki. Jeśli obserwujemy nasilające się z czasem nieprawidłowości zębowe (szparowatość, stłoczenia, wychylenia, wysunięcia) warto podjąć leczenie ortodontyczne, które wbrew powszechnemu przekonaniu nie jest tylko dla dzieci i młodzieży ale może stanowić jedyne słuszne rozwiązanie w starszej grupie wiekowej.

Poza świadomością zmian, możliwych chorób i konieczności ich leczenia ważna jest profilaktyka i troska o własne zdrowie. Dbając o higienę jamy ustnej (zabiegi wykonywane przez pacjenta w domu jak i profesjonalnie przez lekarzy i higienistki) oraz stosując samokontrolę można śmiało odczarować przekonanie o nieuchronności czy nieuleczalności procesów i problemów w naszych ustach. Upływ czasu jest nieunikniony. Można jednak wyeliminować największego sprzymierzeńca jego negatywnych skutków - grzech zaniedbania.